

Polska jest jednak „drugą Japonią”

6 czerwca 2024

Publiczny nadawca francuski porównał Polskę do Japonii. Niestety, chodzi im o to, że w obydwu krajach nie ma „małżeństw osób tej samej płci”. Wstydzić się nie ma czego, ale dobrze, że słynny postulat Wałęsy o „drugiej Japonii” w czymś jednak zrealizowaliśmy.

Dla redakcji międzynarodowej „France Info” ma to oczywiście wydźwięk pejoratywny i jest symbolem zacofania. Jedną w przypadku wielu Francuzów, którzy mają dość natrętnej propagandy LGBT, efekt może być przeciwny od zamierzonego.

Warto zwrócić uwagę na język i terminologię francuskich dziennikarzy. Z tekstu dowiadujemy się, że „w Polsce, po ośmiu latach sprawowania władzy przez homofobiczną skrajną prawicę, nowy liberalny rząd daje znaki nadziei na zmiany, przywołując pomysł PACS (francuski „cywilny pakt solidarności” umożliwiający zawarcie jednopłciowych konkubinatów z podobnymi prawami co związki małżeńskie)”. Dalej dodają: „Przeciwnie w Japonii, gdzie nacjonalistyczna prawica jest u władzy i nie wykazuje chęci zmiany prawa”.

Wynika z tego, że Japonię dzięki koalicji 13 grudnia i światłemu przywództwu Donalda Tuska niedługo nawet „przegonimy”. Progresywny bełkot francuskich korespondentów idzie dość daleko: „po raz pierwszy nasz Klub Korespondentów zatrzymuje się w Polsce, jednym z najbardziej homofobicznych krajów w Europie (...), gdzie wybór Donalda Tuska w grudniu 2023 r. dał nadzieję społeczności LGBTQ+”.

Dalej jest jeszcze o tym, że we Włoszech rozpoczęło się „polowanie na rodziny tej samej płci przez rząd Giorgii Meloni” i o Japonii „jedynym kraju G7, który prawnie nie uznaje małżeństw osób tej samej płci”. W dodatku „jest mało

prawdopodobne, aby sytuacja szybko się tam zmieniła”.

Przyznają, że co prawda w Japonii „homofobiczne ataki fizyczne są rzadkie”, ale grzech polegać ma na „marginalizacji społecznej homoseksualistów”. Zgodnie z linią działania lobby LGBT, przywołują tu „precedens”, a ma być nim to, że w 2023 r. „japońskiej parze lesbijek udało się uzyskać azyl w Kanadzie”. Zacošana ta Japonia, że aż strach...

Tymczasem w Polsce „Donald Tusk chce naprawić zło poprzedniego rządu” i „ostatnie osiem lat katastrofalnych dla społeczności LGBTQ+”. PiS był bowiem „jawnie homofobiczny” i „wbił do głowy ludzi ideę, że w tym kraju istnieje ideologia LGBT i jej propaganda”. Według Francuzów mówienie o ideologii LGBT to już „mowa nienawiści”. Pada tu oczywiście przykład dezinformacji w postaci rzekomego istnienia w naszym kraju „stref wolnych od LGBT”.

W tekście Trzecia Droga to „partia chadecka”, która blokuje Tusкови „reformy”, ale jest nadzieja, że „Unia Europejska wymusi na Polsce zezwolenie na związki cywilne osób tej samej płci.” Przypomina się, że w grudniu Europejski Trybunał Praw Człowieka wydał orzeczenie na korzyść kilku polskich par homoseksualnych”.

Autorstwo: BD

Na podstawie: France Info

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)